KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Grudnia.— Rok 1847. Sobota. № 325. Jutro, ŚŚ. Sabba Opat, i Piotr Chryzolog.

Jutro, iako w Niedzielę po d. 30 Listopada, uroczystość Śgo Andrzeja na ten dzień przypadła, obchodzoną będzie w Kościele Braci Miłosierdzia (Bonifratrów) przy Szpitalu Śgo Jana Bożego.— Tegoż dnia obchodzonym będzie w Kościele XX. *Karmelitów* bosych na Krak:-Przedm:, odpust Śej Barbary Panny i Męczenniczki.— Nadto, w Kościele Śgo DUCHA (po-Paulińskim), tegoż dnia przypada uroczystość odpustowa Śgo Franciszka Xawerego, Apostoła Indji.

Wielki Mistrz obrzędów, Członek Rady Państwa Hr. *Woroncow-Daszkow*, onegdaj przybył z Paryża; mieszkał w hotelu Angielskim, a wczoraj udał się w dalszą podróż.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra.— Ponieważ obecnie kilka posad dróżników wakuie, Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra zawiadamia niniejszem żołnierzy i podoficerów nieograniczenie urlopowanych, maiących zamiar pomieszczenia się w służbie drogowej, iżby zgłosili się do Kancelarji Inżeniera komunikacji lądowych i wodnych oddziału Warszawa.

Już przeszło tydzień upłynął, iak niezbadane wyroki PRZEDWIECZNEGO, w dniu 25m z. m. powołały z pośród nas przed siebie, ś. p. Felicjannę z Ilnickich *Roszkowską*, Małżonkę Kassjera Lombardu Miasta Warszawy, a ieszcze ze łzą w oku oglądamy się w koło, w mniemaniu, że ią żyiącą ujrzemy. Taką to błogą acz zwodniczą nadzieię zostawiaią po sobie cnotliwi; taką pozostawiła ś.p. Nieboszczka w sercu Męża, Rodziców, Familji i licznych Przyiaciół, którzy lubo niestety! czas niemały patrzeli na iej cierpienia, na iej gasnące życie, przecież dziś ieszcze wierzyć prawie nie mogą, iż ta, całunem śmierci otoczona trumna, którą w dniu 27 z. m. do katakumb złożyli, zamknęła im na wieki ś. p. zmarłej oblicze. Krótki był iej zawód życia, bo tylko lat 34, ale dostateczny do zjednania iej wielu serc szlachetnych, które szacowne przymioty ś. p. Nieboszczki, acz tylko w spokojnym zakresie domowego życia Kobiety iaśnieiące, już wcześnie ocenić umiały. Dowodem tego liczne grono Przyiaciół, którzy koiąc łzy stroskanego Małżonka, Rodziców i Familji, albo boleiąc wraz z niemi nad zgonem zmarłej, odprowadzili iej śmiertelne zwłoki aż na samo miejsce wiecznego spoczynku, i pożegnali ie głębokiem westchnieniem do BOGA, tudzież życzliwie powtarzanym głosem: »Pokój iej cieniom."— *Jeden z Przyiaciół.*

Bank Polski, ogłosił drukiem: *Wykaz* wyciągniętych losem w d. 17/29 Listop: r. b. Numerów Certyfikatów lit: B, na Oblig: cząst:, które od d. 1 Stycz: 1848 r., przychodzą do prawa pobierania prowizji po 5% rocznie. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera.)

Wyszły z Drukarni J. Jaworskiego, *Dwa Obrazy*, przez T. *Krzywickiego;* tom 1 w 12ce, obejmuie: Miłość sztuki (Obraz z życia Artysty), i Lutnista Opowiadanie wierszem. Sprzedaie się we wszystkich Księgarniach, po zł. 5 exemplarz.

W tej chwili, kiedy najważniejszą gałęzią rozumowanego rolnictwa, iest irrygacja łąk, wszyscy najtroskliwsi Gospodarze tym przedmiotem zajmuiący się, brodzą po bagniskach i trzęsawiskach, szukaiąc środków ich osuszenia, aby ie systematycznie zalewaiąc, sztucznie prowadzoną wodą w czwornasób sianozbiór powiększyć. Interesuiącem być może dla Amatorów widzieć obówia, iakie do takich łącznych spacerów są we Francji używane, a których pozazdroszczą niewątpliwie Myśliwi, na kaczki i bekasy robiący wycieczki. Są to bóty całkowicie z gummy elastycznej bardzo kształtnie zrobione. Jedną z nich parę, do Drukarni Kurjera iako ciekawość nadesłaną, raczący zajść do nas, oglądać mogą.

Losy całkowite i częściowe do 5tej klassy Loterji klassycznej, są ieszcze do nabycia w Kantorze Loterji M. *Konopackiego*, w domu Towarz: Warsz: Dobroczynności Nr 370 utrzymywanego.

Niżej podpisany, mam honor donieść Szano: Publiczności, iako w nowo otworzonym Zakładzie, przy ulicy Długiej pod Nrem 586, wprost Hotelu Drezdeńskiego, posiadam wszelkiego rodzaiu *Wyroby Introligatorskie i Galanteryjne*, iako to: *Woreczki* damskie, *Sygarniczki*, *Porte-monnaie* wszelkiego rodzaiu; iakoteż nowego wynalazku dla Dam, mieszczące w sobie drobnostki potrzebne do ich wygody. Kto zaś obstaluie takowe na tuziny, odstępuię mu znaczny rabat. Obrazy i Książki, oprawiam w najnowszym guście; oraz wszelkiego rodzaiu obstalunki wykonywam iak najprędzej, a to wszystko po cenach nader umiarkowanych; o czem Szanowne Osoby przekonaią się, zaszczycaiąc mnie swemi względami. — Karol *Stoltz*, Introligator i Galanteryjnik.

Wczoraj złożono w Drukarni Kurjera, sześć nowych ciepłych *Sukienek*, dla rozdania biednym dziewczynkom, ku wspomnieniu *Wandzi*, zmarłej dnia 2go z. m.

Księgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nr 486, ma honor donieść, iż wyszedł w Polskiem tłu-

maczeniu Iszy tom nowego dzieła Eug: *Sue*, pod tyt: *Siedm grzechów głównych*. Dzieło to składać się będzie z 7miu oddziałów, czyli romansów, z których każdy ieden główny grzech wystawi. Prenumerata na Iszy oddział wychodzący pod tyt: *Xiężna*, w 4ch tomach (Iszy iuż opuścił prassę), ustanawia się w kwocie zł. 13 gr. 10; tenże oddział wydany będzie *bezpłatnie* łaskawym Prenumeratorom na *Marcina Podrzutka* edycji powyższej Księgarni, którzy Komandora Maltańskiego, iako dodatek nie odebrali. Z wyjściem każdego oddziału, ogłoszona będzie Prenumerata na następny, a to stosownie do iego objętości; całe dzieło zaś wyjdzie iak najśpieszniej w miarę wyjścia oryginału francuzkiego.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią rs. 14 k. 62 (zł. 97 g. 14). Wartość kup: k. 26⁵/₆.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Chłopcu okrętowym*, JP. Jan *Królikowski* 4-kroć i JP. *Jasiński;* po *Piątrze wyżej*, JPP. *Jasiński* i *Szywanowski*.

W dniu 25 z. m., z żalem Przyiaciół i Znaiomych, zszedł z tego świata w Wodzisławiu Guber: Radomskiej, po długiej i dotkliwej słabości, Paweł *Iwelski*, Dozorca Składu Główn: Tabak tamtejszej Gubernji.

Służew. — W dniu 25 z. m. przy Odpuście solennym Śtej Katarzyny, Patronki Kościoła i parafji Służewskiej, odprawione zostały drugie Prymicje 50 letniego Kapłaństwa, przez miejscowego Proboszcza W. JX. Jana *Kuczkowskiego*, Seniora i Jubilata Dekanatu Piaseczyńskiego, który przy tymże Kościele parafjalnym cnotą pobożności i gorliwości o dobro Owieczek swoich powodowany, w obowiązkach religijnych lat 50, a życia wzorowego lat 75, wspierany łaską Nieba, przepędził. Obrzęd ten tak rzadki, z całą świetnością religijną odbyty został, któremu licznie zgromadzeni z Dekanatu iako też z Warszawy Kapłani Swieccy i Zakonni, asystowali. Kazanie miał W. JX. *Nowicki*, Proboszcz z Kiełpina, który przy swoim wymownym i płynnym talencie, maiąc naukę zbawienną z gorliwością do Ludu, zarazem powinszował tamecznej parafji, która doczekała powtórnych Prymicji swego Kapłana i Pasterza, celebruiącego wielką Mszę Śtą, po której następnie ze łzą w oczach, uchylaiących tak Kapłanów iako też Parafjan, głowy uściskał.

Wśród posępnych chwil iesieni,
Znikłej łąk, ogrodów krasy,
Nigdzie iuż się nie zieleni,
Zdala szumią ciemne lasy.
Zwolna promyk słońca z góry
Oświecił Świątyni mury,
Dzień iesienny ułagodził,
Ubrał w świateł swych ozdobę,
Gdy godny Pasterz obchodził:
Półwieczną Kapłaństwa dobę.
Po świętej Pańskiej Ofierze,
Stanął z wyiaśnionem czołem
Lud ugruntowany w wierze,
Okrążył go wdzięcznem kołem,
Anioł co chroni sieroty,
Miłosierdzie, inne cnoty,
Szanuiąc święte Ołtarze,
Stanęły obok z nim w parze.
On zaś szacowne swe dłonie
Kładł na głowy, ściskał skronie;
Skoro się wszystko skończyło,
Lud chwałę BOGA okrzykną!,
Słońce się za chmury skryło,
Anioł opiekuńczy zniknął. — *X. N.*

Kościół i dzwonnica w Parafji *Luborzyce* w Pcie Miechowskim, będą wyreparowane za summę rs. 671 k. 60. — Kaplica w *Siedlcach* zostanie wyrestaurowaną i oparkanioną. — Zarządzonem zostało obmurowanie smętarza grzebalnego w Parafji wsi *Pilczycy* w Pcie Opoczyńskim, za summę rs. 666 k. 76¹/₂. — Gmach Szkoły wyższej realnej w *Kielcach*, będzie wyrestaurowanym za summę rs. 363 k. 59. — Sąd Pol: P. Wydz: Piotrkowskiego, śledzi nieiakiego Marcellego *Dadadzi*. — W d. 11 z. m. w m. *Krasnymstawie*, Łukasz *Wojciechowski* kominiarz, nagle życie zakończył. Powodem śmierci iego miało być zbyteczne użycie wódki, i mocne uderzenie w głowę drewnem w szynku przez obecną tamże kobietę. — W d. 19 z. m. we wsi Srok, Pcie Łowickim, parobek Kazi: *Kamecki*, lat 22 liczący, w skutku gwałtownego pobicia przez swego gospodarza, życie zakończył. — W d. 20 z. m. we wsi Łęczyskach, wdowa lat 78 licząca, przy synach utrzymanie maiąca, przez wskoczenie do studni, rozmyślnie utopiła się. — Starozakonny Abram Icek *Taca*, otrzymał konsens na założenie handlu trunków zagranicznych w m. *Lipnie* — W d. 22 z. m. Rozalja *Grudzińska*, żona parobka, rozmyślnie przez zadanie kilku ran w głowę i w inne części ciała, zamordowała pasierba swego lat 3 liczącego. — W d. 26 z. m. w gminie Chruszniew, Mikołaj *Gałecki*, lat 17 liczący, kopiąc kamienie wapienne na górze pod Chłopkowem, przysypany w skutek oberwania się warstwy ziemi, na miejscu życie postradał. — Pożary były we wsiach: Brzegi, Gudajcie, Majdanie wielkim, Justjanów, Paulinów, Paproci dużej, Golkowie, Wieniec, oraz i w mieście Ostrowie.

Z Petersburga. — N. PAN ozdobić raczył Orderem Ś. Alexandra *Newskiego*, Hr: *Kolloredo-Walsee*, b. Ambasadora Austrjackiego w Petersburgu; a Orderem Śej Anny I-ej kl: z brylant:, Jenerała v. *Rochow*, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego Pruskiego. — Z upoważnienia J. C. W. Wielkiego Mistrza Artylerji, Oficerowie Artylerji i dawni Oficerowie tej broni obecni w Petersburgu, obchodzili świet-

nym obiadem, *50-letni Jubileusz* służby wojskowej, Jenerała Artylerji *Kozen*, Członka Audytorjatu Jeneralnego Woiennego. Tegoż dnia, N. PAN ozdobić raczył Jubilata Orderem Śgo Alexandra *Newskiego.*— Radca Stanu Dr. *Kabat*, Doktor Oddziału Oftalmicznego w 2gim Szpitalu wojskowym w Petersburgu, mianowany został Okulistą zwyczajnym J. C. K. Mości.— Nowo utworzone Towarzystwo Agronomiczne *Lebedianskie*, rozpoczęło czynności swoie. — Ostatnie urzędowe raporta o cholerze donoszą, że ta choroba w Moskwie zmniejsza się widocznie. Choroba ta zmniejsza się również w Kazaniu i Kijowie, a w Charkowie ustaie.

Anglja.— 23go z. m. po odczytaniu mowy tronowej, członkowie izby wyższej przystąpili do narad nad adresem, który iest tylko echem powyższej mowy, i po krótkiej naradzie został przyięty. W izbie niższej tegoż dnia odbyto stary obrzęd rewizji piwnic i sklepień pod salą posiedzeń, pochodzący od czasu spisku *Guy Fawkesa*, który r. 1605 chciał całą izbę prochem wysadzić; po południu adres z odpowiedzią na mowę tronową został iednomyślnie przyięty. — Królowa 23go z. m. wyiechała z Windsoru na wyspę Uajt.— Gazeta *Poczta Poranna* donosi o układach toczących się między mocarstwami, celem ustalenia pokoju w Szwajcarji.— Królowa wdowa rozdaie rocznie ubogim do 40,000 dukatów.— Spostrzeżono w obiegu wiele fałszywych bankocetli po 5 funtów szterl:. — Statek *Truelove* przywiózł do Hull stadło Eskimosów; mąż ma lat 17 a żona lat 15, oboie są bardzo zręczni w strzelaniu z łuku.— W Liwerpolu zbankrutowali kupcy *A. E. Byrne i Spółka*, na 60,000 dukatów.

Francja. — Król 24go z. m prezydował w pałacu Tjulerji na obradzie ministerjalnej. Wieczorem wrócił do S. Klu — *Monitor* ogłosił rozporządzenie Królewskie, zwołuiące posiedzenia izb na 28my b. m. — Do Rzymu wysłano gońca z depeszami do Hrabiego *Ross*, aby starał się przywrócić stosunki dyplomatyczne między rządem papiezkim a belgickim. — Baron *Talleyrand* przybyły z depeszami z Madrytu, zabawił tylko przez 24 godzin w Paryżu; mówią, iż miał zlecenie zaprosić do Madrytu Xztwo *Mąpansje*, ale odmówną otrzymał odpowiedź. Mniemaią, iż Kortezy zażądaią, aby Xżna *Mąpansje* iako domyślna Następczyni tronu, zostawała w Madrycie; wątpią iednak czy dwór francuzki na to przystanie. — Piotr *Napoleon Bonaparte* 25go z. m. przeieżdżał przez Bazyleę do Bernu. — P. *Gizo* na usilne żądanie swoiego kolegi Ministra *Djuszatel*, miał tegoż brata Napoleona *Djuszatel*, mianować Posłem w Turynie; poselstwo w Madrycie ma otrzymać P. *Piskatory.*— Kantor francuzkiego Banku w Algierze, rozpocznie swoie czynności od Nowego Roku. — W iednej przystani w Otaheiti, Francuzi bez wiadomości Gubernatora *Lavaud* (Lawo), zburzyli wieś, w skutek raportu, iż krajowiec uzbroiony siekierą, udał się w nocy do chaty dwóch śpiących Oficerów, którzy przebudzeni, schronili się do innej chaty. — X. *Garsignies* (Garsyni) Wikarjusz ieneralny dyecezji w Soissons (Suasą), mianowany Biskupem tejże dyecezji.

Hiszpanja.— Kilku Deputowanych zamyśla wytoczyć proces byłemu Ministrowi skarbu Panu *Salamanka.*— Bank Zjednoczony wkrótce może rozpocznie znowu swoie wypłaty. — Król i Królowa 16go z. m. odbyli przeiażdżkę konną w Pardo. Na balu danym u Hrabiny *Montijo*, tańce rozpoczęły się kontredansem, w którym Królowa tańczyła z Prezesem Rady Xciem Walencji, Król zaś z młodą Hrabiną *Teba;* w innych kontredansach Królowa tańczyła z Posłem neap: Xciem *Karyni*, i z Ministrem spraw wew: Panem *Sartorjus;* walca zaś tańczyła z Posłem francuzkim Xciem *Glücksberg*, młodym Margrabią *de la Vega de Armijo*, Panem *Zaldivar* i t. d. — Król ma być mianowany Wodzem armji.

Rozmaitości.— *Dla przestrogi podróżuiącym koleią żelazną.* Niedawno na kolei żelaznej z Orleanu do Korbeil, w wagonie siedział mężczyzna z pięcioletnim synkiem, który przed nim stoiąc skakał sobie, iak to dzieci robić zwykli. W tym przez mocne sztuknięcie, drzwiczki wagonu otworzyły się, a dziecię wyleciało; szczęściem, został rzuconym na krawędź tamy, a ztamtąd zsunął się w rów. Dozorca stacji widział to, pobiegł i podniósł go, ale pociąg nie zatrzymał się. Stroskany Ojciec przynajmniej widział, że dziecięciu nic niestało się. Skoro przybył do Paryża, natychmiast udał się do biura kolei, a Administracja zaraz wysłała lokomotywę, która w 10 minut przywiozła nieuszkodzone dziecię w ręce stroskanego Ojca. — Korespondent z Pesztu donosi: że gdy *Bosko* przybył raz do Pesztu, chciał się z Dyrektorem Teatru niemieckiego ułożyć; ale gdy dowiedział się o tem Dyrektor Teatru węgierskiego, chciał go mieć w swoim Teatrze, ponieważ Dyrektorowie między sobą koty darli, i ofiarował mu bardzo świetną umowę, na którą *Bosko* przystał. »Ale, zapytał Dyrektor, umiesz Pan po węgiersku?" »Nix" odpowiedział *Bosko.* »No, kiedy Pan po węgiersku nie umiesz, to życzylibyśmy żebyś Pan po francuzku swoie sztuki tłumaczył." »Ale Signore, ieżeli Publikum nix nie umiala francé, to nix będzie rozumiala explicatione i moie sztuki." »Dobrze to iest, rzecze Dyrektor, po niemiecku Panu nie pozwolemy mówić." »Ja, Signore, nix umiala po niemiecku, ia umiala bisl francuzka, bisel włoska, bisel niemiecka;

ia tak pomieszala wszystkie ięzyk, i będzie bene benissime." Ten argument został przyiętym, i *Bosko* pokazywał swoie sztuki w węgierskim Teatrze. Tak doniosła wiedeńska gazeta. — Gazeta w Nowym Jorku opowiada, iak Amerykanie ze zwycięztwa w Mexyku korzystaią; i tak powada: »Właściciel małego Szooneru wchodzi w Werakruz do pierwszej oberży, woła gospodarza i rzeknie do niego tonem rozkazuiącym: »życzę sobie mieć ten dom z całym zagospodarowaniem iak teraz iest; wiele weźmiesz za niego?" Mexykanin kontent że choć iaką taką cenę za niego weźmie, powiada summę, a Jankeé mówi: »Top!" i płaci pieniądze, a potem dodaie: »A teraz mój przyiacielu, wiele czasu potrzebuiesz ażebyś wyniósł się z tego domu?" »Pół godziny", odpowie Mexykanin. Jakóż za pół godziny Jankeé iuż był Oberżystą, usługiwał prześwietnej publiczności, a szczególniej swoim ziomkom. — *Pauperyzm europejskich narodów.* Irlandja na 100 mieszkańców, ma 17tu ubogich; Francja na 100, 15tu; Wirtembergja iuż daleko szczęśliwsza, bo ma na 100 mieszkańców tylko 5ciu; Norwegja i Szwecja, 4ch na 100; a Danja tylko iednego.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cholewicki Fr: Oby: z Kołuszek; Cohn Abrah: Kup: z Berlina; Dawidowski Cezar Oby: z Rossji; Dondukow Korsakow Marja X. z Petersb:; Domaradzki Henr: Oby: z Austrji; Geduldig Lud: Kup: z Krakowa; Glauer Ign: Oby: z Poznania; Grotowski Piotr Oby: z Rawy; Kapszewicz Winc: Fabr: z Rossji; Ostrowski Józ: Oby: z Płocka; Ostrowski Konst: Oby: z Janowa; Rychter Lud: Oby: z Rokotowa; Sierputowski Fr: Obyw: z Kruszy; Wiśniewski Mich: Oby: z Radoszyc; Żebrowski Sewer: Obyw: z Rozczepia. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dniu 3 b. m. chodząc przez kurytarze Sądu Apelacyjnego, wstępuiąc także do różnych miejsc i wysiadaiąc lub wsiadaiąc do powozu, zgubiono SAKIEWKĘ, w której znajdowało się Złp: 400 papierami 10cio-rublowemi i złp. 2 całkowite. Uczciwy Znalazca raczy oddać do Domu Zaiezdnego Dobrzańskiego przy ulicy Podwal, pod Nr 9ty, gdzie oprócz wdzięczności, ieżeli żądać będzie, otrzyma z tych pieniędzy, nagrody Rubli sr: dziesięć.


BRYCZKA zwana Najdyczanka, z wierzchem, bardzo mało używana, iest do sprzedania pod Nr 794 lit: C, przy ulicy Elektoralnej. Wiadomość w warsztacie Stelmacha.

Dnia onegdajszego skradziono SURDUT brązowy ciemny, Kamizelkę pikową białą w kwiaty, Chustkę do nosa czerwoną ze szlaczkiem białym, kilkanaście sztuk narzędzi Zegarmistrzowskich, i Książeczkę Legitymacyjną należącą do Mośka Ajzyka Bachner Zegarmistrza; kto da wiadomość o tem do poszkodowanego pod Nr 1809, otrzyma Nagrody zł. 30.


Cylindrowy złoty repetjer, o 8u rubinach, zupełnie nowy, bardzo piękny ZEGAREK, za Zł. 450; oraz złoty Cylinder, za Zł. 350, są do sprzedania w Cukierni J. Beeli, na Krako:-Przedm:, obok XX. Karmelitów.

KALOSZY GUMMOELASTYCZNYCH prawdziwych Amerykańskich, nadszedł transport do Handlu Fr: Fuchs Nr 467 B, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów.

PANNA zdatna do Krawieczczyzny i do gospodarstwa, życzy przyiąć obowiązek w Warszawie lub na prowincji w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 176, w podwórzu na 1m piątrze.


Są do sprzedania MEBLE palisandrowe, w dobrym stanie. Bliższą wiadomość zasięgnąć można przy ulicy Nalewki w domu Natansona pod Nr 2244, w podwórzu w drugiej bramie, na 1m piątrze.

DROŻDŻE *Suche Prasowane*, Fabryka w Krasnowoli za rogatkami Mokotowskiemi, sprzedawać będzie tak w samej Fabryce, iakoteż w Sklepiku przy ulicy Trębackiej pod Nr 420, od dnia 6go b. m., po *cenie zniżonej*, a to funt po zł. 2 gr. 5; zarazem zawiadamia, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobi zapas dobrych prasowanych Drożdży.


Dnia 3 b. m. zginął przy ulicy Sto-Krzyzkiej z pod Nru 1334 wieczorem, PIESEK z gatunku szpiców, cały biały; kto go odprowadzi pod powyższy Nr, otrzyma przyzwoitą nagrodę; za dostrzeżeniem, do odpowiedzialności pociągniętym będzie.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe zimna 0.
TEATR WIELKI. Jutro, 9ty raz *Hrabina* i *Wieśniaczka*. ....
TEATR ROZMAIT:. Jutro, 6ty raz *Chłopiec okrętowy*, ...

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ZAKŁAD MÓJ WYROBÓW PIERNIKARSKICH, przy ulicy Długiej pod Nrem 586 exystuiący, przeniesiony został, łącznie z CUKIERNIĄ BERLIŃSKĄ, najnowszego urządzenia, pod Ner 568 przy tejże ulicy, w którym każdego czasu dostać można rozmaitych Wyrobów moich, iako to: **CIAST** do Herbaty, sztuka po gr. 1; dwa nowe gatunki Sucharków, to iest: POTSDAMSKIE, do Herbaty, para za gr. 1, i PRESBURGSKIE, sztuka po gr. 2; oraz tak ulubionych WDOWCÓW i KAWALERÓW, para po gr. 3; rozmaitych (nowego gatunku) Karmelków, a szczególniej DREZDEŃSKICH SŁODOWYCH KARMELKÓW, które maią tę własność, że za użyciem ich, pozbyć się można kataru; również KARMELKÓW do odwilżania piersi (przez Doktorów w Berlinie za skuteczne uznane) funt po zł. 3; i innych rozmaitych Karmelków, w dobrym gatunku, funt po zł. 2. — Wyroby dobre i smaczne, iakoteż rzetelna i rychła usługa, nie omieszkaią zapewne zjednać mi łaskawe względy Szanownej Publiczności — Robert *Martin*, Piernikarz i Cukiernik.

Jutro w Traktjerni przy ulicy Bednarskiej pod Nr 375, dawniej zwanym pod Konikiem, a teraz pod Żarłokiem, na Śniadanie: Pieczeń cielęca, wołowa z rożna i barania; Zrazy polskie, nelsońskie i podróżne; Befsztyk; Kotlety cielęce i wołowe; Rozbratel wiedeński; Polędwica z serdelami; Omlet; Flaki z pieca i zwyczajne. — Obiad składaiący się z 5ciu potraw, za zł. 1 gr. 10; życzący stołować się miesięcznie, zapłacą zł. 35.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet, Kwiczoły, Zaiąc, Polędwica, Pekeflejsz, Comber barani, Pieczeń cielęca i wołowa, Kapłon, Kołdony, Flaki. — Obiad: Zupa rumiana, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Tort.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Zaiąc, Pieczeń cielęca, Pasztet ze zwierzyny, Flaki, Kołdony Lit:, Befsztyk. — Obiad: Zupa rumiana, Sztuka mięsa, Potrawa, Pularda, i t. p.